



Gmina Tyczyn

Nr 6 (452)
22.03. - 04.04.2009

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Borek Stary

Budziwój

Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn

Tak rezydował Marszałek Galicji

Oddalone około 7 km na południe od Rzeszowa miasto Tyczyn, może poszczycić się długą i ciekawą historią, której początek dał w roku 1368 król Kazimierz Wielki zezwalając na lokację nowego miasta niejakiemu Bartoldowi zwanemu Tyczner. To królewskie miasto dostało się za czasów Ludwika Węgierskiego we władanie bogatego i wpływowego rodu Pileckich i stan taki trwał aż do II połowy XVI w., kiedy to Anna Pilecka wniosła je w posagu Krzysztofowi Kostce. Na krótko jednak stanowiło własność królewską dzięki Władysławowi Jagielle, który wykupił je za cenę 500 grzywien. Pamiętamy jednak, że z rodu Pileckich pochodziła trzecia żona Jagielly - Elżbieta Granowska, którą darząc gorącym afektem poślubił



Henryk Siemiradzki
„Portret Ludwika Wodzickiego”

Pałac i dworki gminy Tyczyn

wbrew całej swej Radzie. Nie więc dziwnego, że król Władysław zdecydował, że po jego śmierci dobra tyczyńskie wraz z miastem wrócą we władanie dzieci Elżbiety z jej pierwszego małżeństwa.

Po Pileckich i Kostkach, Tyczyn w XVII w., na mocy testamentu Zofii Katarzyny Kostkowej przypadł jej kuzynom - Działyńskim herbu Ogończyk. Zapis ten starali się jednak podważyć inni krewni Kostkowej - Braniccy, którzy nie cofnęli się nawet przed zbrojnym najazdem na Tyczyn w roku 1670, zapoczątkowując długoletni spór o tutejsze dobra. Dopiero rok 1690 przyniósł długo oczekiwaną ugodę, na mocy której Stanisław Działyński zrzekł się Tyczyna na rzecz Branicznych.

Nowy właściciel - Jan Klemens Braniczki - hetman wielki koronny, postać niezwykle wpływowa w ówczesnej Polsce, przyczynił się do rozkwitu miasta, uzyskując między innymi przywileje królewskie na jarmarki. Po śmierci Braniczkiego Tyczyn należał do roku 1808 do jego żony - Izabeli z Poniatowskich, w której imieniu zarządzał ks. Antoni Tebański, późniejszy biskup przemyski. Dbał zarówno o parafię, doprowadzając do końca odnowę kościoła i fundując bractwo św. Trójcy, jak i o sprawy miasta. Zapisawszy się za życia jako doskonały gospodarz, w testamencie jeszcze wsparł Tyczyn ofiarując znaczną kwotę na miejscową szkołę.

Szczęście Tyczyna do dobrych gospodarzy trwało i w XIX w., kiedy w latach 20. przypadł rodzinie



Pałac w Tyczynie

Ciąg dalszy na stronie 2, 19 i 20

Pałac i dworki gminy Tyczyn

Ciąg dalszy ze strony 1

Wodzickich, z której wywodził się marszałek sejmu krajowego - Ludwik. Za ich czasów miasto ponownie rozkwitło, a pamiątką po Wodzickich jest stojący do dziś wspaniały pałac, otoczony obszernym parkiem.

Pałac Wodzickich, utrzymany w stylu neogotyku angielskiego, nie był jednak pierwszą siedzibą pańską, jaka powstała w Tyczynie. Wcześniej drewniany dwór posiadali tu Pileccy, który niestety, został spalony w roku 1594 przez Tatarów. Dużo okazałszy budynek, choć również drewniany stanął w Tyczynie w XVIII w. za sprawą jego ówczesnych właścicieli - Branickich, a w I połowie XIX w. również Piotr Wodzicki wystawił tu modrzewiowy dworek. Żaden z tych budynków nie przetrwał do naszych czasów, ostatni z nich rozebrano po II wojnie światowej.

Obecny murowany pałac, o ciekawej architekturze i imponującej wielkości powstał w latach 1862-1869 na życzenie Ludwika Wodzickiego, późniejszego marszałka Sejmu Krajowego Galicji. Pałac kilkakrotnie jeszcze przebudowywano i modernizowano, między innymi w 1881 roku powiększono go według projektu znanego krakowskiego architekta - Tadeusza Stryjeńskiego. Tyczyński pałac, otoczony obszernym parkiem, położony jest na niewielkim wzniesieniu, przy drodze prowadzącej w stronę Rzeszowa (główne wejście usytuowane jest przy ulicy Grunwaldzkiej). Obecnie pałac jest siedzibą Zespołu Szkół, zaś uczącej się tam młodzieży można pozazdrościć wspaniałego otoczenia, sprzyjającego zwłaszcza w przyswajaniu przedmiotów humanistycznych. Warto zwłaszcza oglądnąć stosunkowo dobrze zachowany hol główny ozdobiony oryginalnym kominkiem oraz reprezentatywną klatkę schodową.

Piętrowy pałac, w którego bryle wyróżniają się potężne, lukowato zakończone okna, od frontu poprzedzony jest



Tadeusz Stryjeński



Schody pałacowe

wspaniałym portykiem, do którego prowadzi dawny podjazd. Najciekawsza, a zatem najbardziej eklektyczna jest jednak elewacja południowa, gdzie między dwiema stylizowanymi na gotyk wieżami, zwieńczonymi ozdobnym flankowaniem, umieszczono iście renesansową loggię, której piękno podkreślają łagodne łuki arkad.

Nie byłoby jednak tyczyńskiego pałacu bez wspaniałego parku, który choć dziś jest jedynie cieniem dawnej świetności, wciąż zachwyca i zachęca do romantycznych spacerów. Zwiedzając park warto zwrócić uwagę na rosnące tu drzewa i krzewy, których jest aż półtora tysiąca, a wśród nich 40 posiada status pomnika przyrody. Dawne alejki oceniają ponad 300-letnie dęby, buki, jesiony, graby, klony i lipy.

Podziwiać można także unikatowe gatunki sprowadzone przez Wodzickich, a wśród nich: tulipanowiec amerykański, miłorząb, katalpę bigoniową czy sosnę wejmutkę.

Dewastacja lat powojennych i notoryczny brak środków spowodował, że na zawsze zniknęły z bajecznego parku Wodzickich: ogród włoski z fontanną i piennymi różami, altana, kordegarda, oranżeria czy bażantarnia. Do dziś zachowały się jedynie fragmenty gazonu przed podjazdem, zabytkowy mur otaczający park i lodownia.

Muszę jednak w tym miejscu zaznaczyć, że z utrzymaniem tak potężnego parku mieli kłopoty już nawet dawni właściciele, a zwłaszcza ostatni - Witold Uznański, sam mocno zadłużony.

Dziś utrzymanie ogromnego parku spadło na Urząd Miejski w Tyczynie i z pewnością przekracza skromne możliwości budżetu. Mimo to w parku prowadzone są niezbędne prace i spacer dawnymi alejkami należy do przyjemności.

W Tyczynie znajduje się, oprócz pysznej rezydencji Wodzickich, także skromny, typowo polski dworek z II połowy XVIII w., należący ongiś do księdza Betańskiego, zarządzającego tutejszymi dobrami w imieniu Branickich. Jest to drewniany, parterowy budynek na podmurówce, z uroczym gankiem oraz przeszkloną werandą.



Obecne wnętrze pałacu

*Źródło: Marta Michałowicz-Kubal
„Zamki, dwory i pałace województwa podkarpackiego”*

Idzie wiosna

Śnieżna zima przystrojona w szatę białą
otuliła łąki, pola, przestrzeń całą.
Królowa śniegu, biała i lodowa,
w rękę berło, w pióropuszech korona kryształowa.

Już marzec niebawem wiosna,
z ozięblej piersi dech ciepły wydobywa,
ziemia zmrożona, słonecznym blaskiem ożywa,
leciutko ogrzana, życie rozpoczyna.

Już ku wiosnie dzionek rośnie.
Dłuższe noce stają krótsze.
Ranek budzi się radośnie.
Szarość barwi w zielone kontusze.

Coraz śpiewniej kolorowo.
Niebo barwi się różowo.
Słońce pieści promykami.
Wkrótce zima już za nami.

Wtedy wiosna buchnie majem.
Kochać będziemy się nawzajem
Nawet ptaszka nie ominie
i swe gniazdko też uwije.

Janina Leniart

Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej

Adama Skowrońskiego
odbywa się w każdą
pierwszą środę miesiąca
w godz. 9.00-11.00, pok. 36.

Najbliższy dyżur 1 kwietnia 2009 r.

Burmistrz Tyczyna Kazimierz Szczepański

przyjmuje mieszkańców gminy
i interesantów
w każdy poniedziałek
w godz. 8.00-15.00 (I piętro)

Uwaga czytelnicy!

Następny numer „Głosu Tyczyna”
ukaze się z datą
5 kwietnia 2009 r.
Termin składania tekstów upływa
30 marca 2009 r.
Zdjęcia mile widziane.

AKTUALNOŚCI

Choć nie często widzimy, jak patrolują nasze miejscowości, nie oznacza to, że ich nie ma

Policjant pierwszego kontaktu - dzielnicowy

Dzielnicowy, to policjant, który odpowiedzialny jest za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na terenie danej miejscowości. Nie różni się niczym od zwykłego policjanta, jest umundurowany, i jak każdy inny funkcjonariusz, ma broń. Choć powinien stale patrolować nasze ulice, zobowiązany jest także do wykonywania „papierkowej roboty”, żmudnej, ale i koniecznej do prawidłowego rozwiązania naszych spraw.

Na terenie naszej gminy o porządek dbają następujący dzielnicowi:

- w Budziwoju - **ml. asp. Krzysztofa Ciurysek-Fryc**,
- w Hermanowej i Borku Starym - **sierż. Piotr Bocho**,
- w Tyczynie - **st. asp. Jacek Bury**,
- w Matysówce i Kielnarowej - **sierż. Radosław Pociask**.

Funkcję kierownika dzielnicowych w Komisariacie Policji w Tyczynie od 1 listopada 2008 r. pełni **asp. Adam Flis**, funkcjonariusz z 18-letnim stażem pracy. Wcześniej był on kierownikiem Rewiru Dzielnicowych w Hyżnem.

- Najlepszą formą kontaktu z dzielnicowym jest udanie się do jednostki policji w Tyczynie. Komisariat działa całodobowo w ramach służb zmianowych, również dzielnicowi mają dyżury w godzinach popołudniowych i wieczorno-nocnych - wyjaśnia A. Flis.

Do policjantów pierwszego kontaktu, jak nazywani są dzielnicowi, można się zwracać z wszelkimi problemami związanymi z naruszeniem porządku publicznego, takimi jak bójki, rozboje,

Ciąg dalszy na stronie 8

I Wojewódzki Festiwal Pieśni Patriotycznej

I miejsce dla gminy Tyczyn

2 marca br. odbył się finał I Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej. Gospodarzem tego wydarzenia była Szkoła Podstawowa nr 28 w Rzeszowie, a honorowy patronat objęli: Wojewoda Podkarpacki, Marszałek Województwa Podkarpackiego, Podkarpacki Kurator Oświaty, Prezydent Miasta Rzeszowa oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie.

Do konkursu został zgłoszony zespół wokalny połączonych chórów

Szkoły Podstawowej z Tyczyna i Szkoły Podstawowej z Borku Starego.

Całość odbyła się w dwóch etapach, pierwszy polegał na zaprezentowaniu dwóch pieśni patriotycznych, nagraniu ich na płycie DVD i przesłaniu nagrań do organizatorów konkursu. Po dokonaniu analizy nagrań prezentacji konkursowych, do finału jury wyłoniło 13 „zwycięzców”, wśród których znalazł się również zespół połączonych szkół.

Ciąg dalszy na stronie 9



Muzyka uczy i bawi

W dniach 9-12 lutego 2009 r. w Kotani po raz kolejny został zrealizowany projekt pt: „Muzyka Uczy i Bawi”. W warsztatach muzycznych wzięła udział również Schola Parafialna z Tyczyna. Tak jak w ubiegłym roku, warsztaty są nie tyle przygotowaniem do konkretnego wydarzenia, co raczej „szlifowaniem” w konkretnej dziedzinie. Tym razem kształciliśmy się wraz ze scholą z Dukli, która przyjechała do Kotani wraz z o. Krystynem OFM.



Tyczyn, IV edycja konkursu kolęd i pastorałek Hej kolęda, kolęda!

Ponad 30 uczestników reprezentujących 5 szkół zgromadził 27 stycznia br. Gminny Festiwal Kolęd i Pastorałek „Hej Kolęda, kolęda”. Festiwal otworzył wspólnie z gospodarzami imprezy panią **Agnieszka Fudali** i ks. **Ryszardem Potęgą** o. **Samuel Węgrzyn** OFM.

Trzyosobowe jury w składzie: o. **Samuel Węgrzyn** OFM, **Bogumiła Bomba** dyrektor SP w Tyczynie, **Zofia Matys** - dyrektor M-GOK w Tyczynie, miało bardzo trudny orzech do zgryzienia po wysłuchaniu wszystkich artystów. Jak w podsumowaniu podkreślono - Jury wyraziło słowa uznania dla wszystkich młodych artystów, za przywracanie i podtrzymywanie tradycji wspólnego kolędowania.



Jury oceniało nie tylko warsztat muzyczny, ale także ducha, bowiem - jak podkreślono - kolędy muszą mieć swojego bożonarodzeniowego ducha oraz przyznało nagrody w następujących kategoriach:

Soliści: I miejsce **Weronika Brzęk** (kl. VI Tyczyn), pastorałka „Znak pokoju”, **Gabriela Pietras** (kl. IV Borek Stary), kolęda „Gdy śliczna Panna”;



Jak zawsze była to sposobność na dużą dawkę chwaleń Boga śpiewem. Było troszkę profesjonalizmu. Warsztaty bowiem prowadzili dyrygentka chóru **mgr Agnieszka Fudali** i ks. **Ryszard Potęga**, wikary z naszej parafii.

Niesamowity klimat, zaangażowanie, dynamika, humor, serdeczność... to wszystko towarzyszyło naszym warsztatom, choć było wiele pracy, nikt się jednak nie zrażał zmęczeniem, lecz z ochotą podejmowali pracę nad kolejnymi utworami. Dzięki temu finał jest bardzo radosnym uwielbieniem Boga w posłudze w czasie niedzielnej Eucharystii i śpiewie po niej. Oj, trudno nam było wracać z powrotem.

Lutowy wyjazd scholii był możliwy dzięki znacznemu wsparciu finansowemu ks. Proboszcza **Józefa Stanowskiego**, któremu składamy serdeczne Bóg zapłać!

Szczególne podziękowania kierujemy do tych, którzy przyczynili się do piękna tego czasu, zarówno tym, którzy odpowiadali za poszczególne działy warsztatów, jak i wszystkim śpiewającym.

mgr Agnieszka Fudali, ks. mgr Ryszard Potęga

II m. **Aleksandra Kaplita** (kl. V - Tyczyn), pastorałka „Pobiegijmy”, **Anna Pluta** (kl. V Borek Stary) - kolęda „Nie było miejsca”; **Diana Skoczylas** (kl. VI Budziwój), pastorałka „Wigilia”.

Duety: I m. **Patrycja Jurek** i **Jolanta Maruszak** (kl. IV) z Tyczyna, pastorałka „Kolęda płynie z wysokości”;

II m. **Jacek Prędkie** (KL.VI), **Piotr Mazur** (kl. V) z Hermanowej, kolęda „Przybieżeli do Betlejem”;

Karolina Cisło (kl. VI), **Paula Bialic** (kl. V) z Hermanowej, kolęda „Cicha noc”;

III m. **Dominika Duda** (kl. VI), **Agata Żelazna** (kl. V) z Hermanowej, kolęda „Gdy śliczna Panna”.

mgr Agnieszka Fudali, ks. mgr Ryszard Potęga

*Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą*

Rodzinie zmarłej

śp. Teresy Czeranowskiej

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
składają:

przyjaciele i sąsiedzi

„Kłęska - powódź czy huragan - straż pożarna ci pomaga”

W XI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego, organizowanego przez Główną Komendę Państwowej Straży Pożarnej, biorą udział uczniowie z naszej Gminy. Do Urzędu Miejskiego w Tyczynie dostarczonych zostało 21 prac ze Szkół Podstawowych w Tyczynie, Budziwoju, Kielnarowej i Matysówce. Zaledwie 3 prace zostały zgłoszone do konkursu z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie.

Celem konkursu jest poszerzenie wiedzy dzieci i młodzieży na temat zachowania bezpieczeństwa w przypadku występowania wszelkiego typu zagrożeń, a także zainteresowanie działalnością służb ratowniczych uczestniczących w usuwaniu skutków kłesk żywiołowych, jak powódzie, trzęsienia ziemi i huragany.

Konkurs ma za zadanie kształtować właściwe postawy uczestników i poprawiać świadomość zaistnienia niebezpiecznych zdarzeń nie tylko w najbliższym otoczeniu.

Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży w wieku 6-16 lat podzielonych na następujące grupy: grupa młodszą szkoły podstawowej (6-8 lat), grupa średnia szkoły podstawowej (9-12 lat), grupa starsza gimnazjum (13-16 lat) oraz uczniowie niepełnosprawni.

Spośród 24 prac, jakie Komisja Konkursowa w składzie: **Jadwiga Klos** - przewodnicząca, **Barbara Mrocza** - członek i **Barbara Grzebyk** - sekretarz, obejrzała, wybranych zostało 6, które zakwalifikowały się do eliminacji powiatowych. Wybrane zostały po dwie najlepsze prace uczniów z każdej grupy wiekowej.

Z I grupy wiekowej (6-8 lat) wybrane zostały prace następujących uczniów:

- > **Oliwia Sarna** (SP Tyczyn),
- > **Przemek Przysiaś** (SP Kielnarow).

Z II grupy wiekowej (9-12 lat):

- > **Dominika Bieleń** (SP Budziwój),
- > **Karolina Szczoczarsz** (SP Kielnarowa).

Z III grupy wiekowej (13-16 lat):

- > **Natalia Lassota** (Publiczne Gimnazjum w Tyczynie),
- > **Paulina Ziarko** (Publiczne Gimnazjum w Tyczynie).

Prace, które mieliśmy okazję oglądać były wspaniale wykonane. Uczniowie zarówno ci starsi jak i młodsi, w oryginalny sposób interpretowali



Praca Oliwii Sarny,
Przemka Przysiasia v



Praca Dominiki Bieleń,
Karoliny Szczoczarsz v



zadania, jakie pełni straż pożarna. Malowane farbami, wyklejane i rysowane prace przedstawiały scenki ratowania życia, huragany, powódzie, pożary i kolizje drogowe.

Gratulujemy wszystkim uczniom talentu i ogromnej wyobraźni. Niestety nie wszystkie prace mogliśmy zakwalifikować do następnego etapu. Dla uczestników konkursu, których prace nie zostały wybrane przygotowaliśmy nagrody książkowe.

(am)



Praca Natalii Lassoty,
Pauliny Ziarko v



Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Grody Kazimierza Wielkiego - ich tradycje oraz współczesność”

Organizatorem konkursu fotograficznego dla Fotografów Amatorów jest Stowarzyszenie Miast Króla Kazimierza Wielkiego z siedzibą w Kowalu na Kujawach.

Celem konkursu jest zachęcanie osób fotografujących do ukazania spuścizny oraz współczesności miast i miejscowości, które związane są z królem Kazimierzem Wielkim poprzez jego dobrodziejną i fundacyjną działalność.

Tematyka zdjęć powinna być powiązana z tytułem głównym konkursu. Organizatorom zależy na fotografiach przedstawiających architekturę, życie codzienne mieszkańców, pejzaż miejski/wiejski, miejskie/wiejskie wydarzenia oraz „ducha” grodu Kazimierzowskiego.

Zdjęcia przesłane na konkurs powinny być wykonane w okresie wiosny i lata 2009 r., ale dopuszczone do konkursu zostaną także prace wykonane w terminach wcześniejszych. Technika wykonania zdjęć jest dowolna, która umożliwi jej zapisanie na nośniku elektronicznym. Każdy uczestnik konkursu może nadesłać do 30 wykonanych przez siebie fotografii na adres: **Stowarzyszenie Miast Króla Kazimierza Wielkiego 87-820 Kowal, ul. Zamkowa 4**, z dopiskiem: konkurs fotograficzny, do 30 września br. Szczegółowe informacje dot. konkursu, jego pełen regulamin znajduje się na stronie www.kazimierzwielki.pl w zakładce: konkursy, turnieje.

Dzień Kobiet

W Borku Starym

W niedzielne popołudnie 8 marca br. w Domu Ludowym odbyło się poświęcone Paniom przedstawienie przygotowane przez młodzież z Borku Starego, Nowego Borku oraz Tyczyna. Składało się z dwóch części: amatorskiego skeczu kabaretowego - humorystycznie odegranej sceny, która polegała na rozmowie żony (**Karolina Patrzyk**) z niebawem skąpym mężem Feliksem (**Milosz Pękala**) oraz z wierszy poświęconych kobietom najwybitniejszych polskich poetów przeplatanych największymi muzycznym szlagierami o kobietach, m.in. „Być Kobietą”, „Baby, ach te Baby”, czy „Pretty Women”. Montaż słowno-muzyczny przygotowała **Monika Mularz**.



Od lewej: Miłosz Pękala, Joanna Mularz, Kinga Koń, Bartosz Trojanowski, Monika Mularz oraz Krystian Szura



Mały Książę - Krystian Szura, narrator - Anna Bembenik

Druga część przedstawienia była połączona z inscenizacją rozmowy Małego Księcia (w tej roli **Krystian Szura**) z Różą (**Patrycja Rysz**), narratorami były: **Anna Bembenik** i **Joanna Mularz**, recytatorzy - **Katarzyna Kawalec** oraz **Bartosz Trojanowski**.

Jednak największym hitem okazał się występ wokalny wcześniej wspomnianych: Ani Bembenik i Kasi Kawalec, które wykonały piosenki „Być Kobietą” - Alicji Majewskiej oraz „Gdzie Ci mężczyźni” - Danuty Rinn. Punktem kulminacyjnym był występ **Natalii Mikrut** z piosenką „Dzień Kobiet”.

Na zakończenie spotkania Panie zostały ugoszczone skromnym poczęstunkiem. Wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu występu i Paniom które przybyły - serdecznie dziękujemy.

Milosz Pękala

W Budziwoju

„Kobiety, ach kobietki”

Święto Kobiet obchodzone jest corocznie, jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Zostało ustanowione dla upamiętnienia strajku 15 tysięcy kobiet, pracowników fabryki tekstylnej, które 8 marca 1908 roku w Nowym Jorku domagały się praw wyborczych i polepszenia warunków pracy. Właściciel fabryki zamknął strajkujące w pomieszczeniach fabrycznych z zamiarem uniknięcia rozgłosu. W wyniku nagłego pożaru zginęło 129 kobiet.

Z inicjatywy Klary Zetkin, na zjeździe w Kopenhadze w dniu 8 marca 1910 r., ustanowiono święto wszystkich kobiet, które po raz pierwszy obchodzono w 1911 r.

W Polsce, Święto Kobiet było popularne szczególnie w okresie PRL. W zakładach pracy składano Paniom życzenia, wręczano goździki, rajstopy, czasem także kawę, mydełko, a później pojedyncze tulipany. W latach 80. do popularnych podarunków dołączyły inne kwiaty i słodycze. W 1993 r. obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet zostały w Polsce zlikwidowane, co nie oznacza, że Panie przestały mieć prawo do świętowania. Wręcz przeciwnie, z okazji Dnia Kobiet, organizowane są nadal rozmaite uroczystości, a panowie, (a spróbowaliby nie!) wręczają swoim damom drobne prezenty i kwiaty; obsypują je czułymi słowami i siłą się na miłe gesty.

Najhuczniej Dzień Kobiet obchodzą przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych. Przygotowują akademie, własnoręcznie wykonują laurki dla mam, babć, a swoim koleżankom wręczają symboliczne upominki.

My także świętowaliśmy ten dzień. W Domu Ludowym w Budziwoju, młodzież i dzieci przygotowały program artystyczny pt. „**Kobiety, ach kobietki**”. W programie znalazły się wiersze, skecze oraz anegdoty o kobietach, a także taniec miss do piosenki pt. „Być kobietą”.





Swoje zdolności taneczne zaprezentowali uczniowie z klasy IV Szkoły Podstawowej w Budziwoju. Pod czujnym okiem pani **Marty Chlebek**, pięknie zatańczyli poloneza. Panie zebrane na sali, miały okazję obejrzeć pokaz tańców ludowych w wykonaniu dzieci z klas I, pod kierunkiem pani **Anny Wisz**, a także pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu dziecięco-młodzieżowego zespołu działającego przy Domu Ludowym w Budziwoju, którego choreografem jest pan **Piotr Korfanty**.

Miłą niespodziankę wszystkim Kobietom sprawili panowie z zespołu „Budziwojce”, śpiewając specjalnie przygotowane na tą okazję, piosenki.

Publiczność także nie zawiodła, a wręcz przeciwnie, na obchody Dnia Kobiet przybyło tak wiele osób, że w naszej małej sali brakło miejsc siedzących. Nie zraziło to mieszkańców, gdyż wielu z nich na stojąco oglądało program artystyczny.

Serdecznie dziękuję wszystkim **Paniom** za upieczenie pysznych ciast i pomoc w przygotowaniu imprezy, **Pawłowi Palce** za obsługę nagłośnienia, a także **młodym aktorom i tancerzom** za poświęcenie wolnego czasu na próby.

Marta Głodowska

W Hermanowej

Dzień 8 marca, to dzień szczególny dla wszystkich Kobiet. To dzień piękny - zwyczaj miły, to też dziękujemy paniom z Hermanowej, że w tym dniu uroczystym u nas w Domu Ludowym gościły.

Dziękujemy pani **Dorocie Ząbek** za zorganizowanie miłego spotkania z okazji „Dnia Kobiet”. W programie wzięła udział zaproszona Orkiestra Dęta z Błazowej, która wykonała kilkanaście utworów muzyki filmowej.

Orkiestra w pięknych strojach galowych prezentowała się dostojnie, aż miło było patrzeć. Panie, które przybyły na uroczystość z wielkim entuzjazmem wsłuchiwały się w przepiękne melodie w jej wykonaniu. W przerwach między kolejnymi utworami panie recytowały humorystyczne wiersze o kobietach.

Przy wystrojonych stolikach panie częstowały się ciastkami, kawą i herbatą, gdzie mogły sobie porozmawiać i podyskutować, a dla orkiestry przygotowano gorący posiłek.

Na zakończenie orkiestra zagrała „Sto lat”, było to bardzo wzruszające i miłe dla wszystkich Pań. I tak nasze Panie z Hermanowej spędziły wesoło wieczór w miłej i serdecznej atmosferze.

Hermanowianka

W Tyczynie

8 marca br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Tyczynie odbyło się spotkanie z okazji „Dnia Kobiet”.

W nastrojowej atmosferze przy świącach panie wysłuchały standardów jazzowych w wykonaniu zespołu „Old Rzech Jazz Band” oraz miały okazję obejrzeć pokaz tańca towarzyskiego.



Okolicznościowe życzenia wszystkim przybyłym na spotkanie paniom, złożył Burmistrz Tyczyna **Kazimierz Szczepański**.

Nie zabrakło również niespodzianek ufundowanych przez firmę kosmetyczną AVON. Panie mogły skorzystać z usług i porad kosmetycznych firmy.

(zm.)



Z policyjnej statystyki Luty 2009 r.

Komisariat Policji w Tyczynie terenem swojego działania obejmuje trzy sąsiadujące ze sobą gminy: Tyczyn, Chmielnik oraz Hyżne. Powierzchnie wymienionych gmin stanowią łącznie 180,98 km². Policjanci tutejszej jednostki czuwając nad bezpieczeństwem mieszkańców mają do dyspozycji 5 służbowych radiowozów. Mieszkańcy każdej z poszczególnych miejscowości w gminach mają swojego dzielnicowego.

Gmina Tyczyn stanowi I Rewir Dzielnicowych, w skład którego wchodzi następujące miejscowości, obsługiwane przez dzielnicowych:

- **st. asp. Jacek Bury** - Tyczyn,
- **ml. asp. Krzysztofa Fryc** - Budziwój,
- **p.o. dzielnicowego sierż. Piotr Bocho-Borek** Stary i Hermanowa,
- **sierż. Radosław Pociask** - Kielnarowa i Matysówka.

Gmina Hyżne stanowi II Rewir Dzielnicowych obsługiwany przez:

- **ml. asp. Waldemar Kruczek** - Grzegorzówka, Szklary, Wola Rafałowska i Wólka Hyżnieńska,
- **dzielnicowy Piotr Błoński** - Hyżne i Brzezówka.

Ostatni trzeci Rewir Dzielnicowych w Chmielniku reprezentują dzielnicowi:

- **ml. asp. Konrad Odój** - Chmielnik i Błędowa Tyczyńska,
- **ml. asp. Rafał Solecki** - Borówki, Wola Rafałowska oraz Zabratówka.

W lutym br. policjanci Komisaria-

tu Policji w Tyczynie w sumie 18 razy wyjeżdżali do zdarzeń drogowych. W dniu 13 lutego o godz. 2.00 w Tyczynie odnotowano jeden wypadek śmiertelny, gdzie kierujący samochodem osobowym na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i uderzył w barierę. Kierowca w wyniku doznanych obrażeń zmarł.

Zatrzymano 3 nietrzeźwych kierujących, 6 dowodów rejestracyjnych na pojazdy i jedno prawo jazdy. Policjanci wystawili 23 mandaty karne za popełnione wykroczenia na łączną kwotę 4.700 zł.

Niechlubnie przedstawia się również statystyka awantur domowych. Policjanci interweniowali u 31 rodzin, gdzie dochodziło do awantur pomiędzy domownikami. Z tego 6 awanturników spędziło noc w Izbie Wytrzeźwień w Rzeszowie. W związku z powyższymi interwencjami wszczęto jedno postępowanie przygotowawcze za znęcanie się nad rodziną oraz 4 rodziny objęte zostały procedura „Niebieskiej Karty”.

Na terenie działania komisariatu w miesiącu lutym 2009 r. wszczęto 8 postępowań przygotowawczych: 2 - kradzież mienia, 2 - kradzież z włamaniem, 2 - uszkodzenie mienia, 1 - nielegalny wyrąb lasu, i 1 - zmuszanie funkcjonariuszy do zaniechania czynności służbowych.

Podjętych zostało 10 postępowań wyjaśniających w sprawach o wykroczenie, gdzie 7 dotyczyło kolizji drogowych, 2 - uszkodzenia mienia i 1 kierowanie bez wymaganych uprawnień.

Udzielono odpowiedzi na ok. 200 pism i wszczęto 3 poszukiwania za wychowankami Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Budziwoju.

W związku z faktem występowania dużej ilości kolizji drogowych na terenie gmin Komisariat Policji w Tyczy-

nie zwraca się z prośbą o zwiększenie ostrożności przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych.

Uwaga!!!

Komisariat Policji w Tyczynie prowadzi czynności poszukiwawcze za zaginionym **Ryszardem Klimasz s. Bolesława zam. Kościuszki 58 w Tyczynie**. Jak ustalono zaginiony w dniu 20 grudnia 2008 r. wyszedł ze swojego domu



w Tyczynie i do chwili obecnej nie powrócił, jak również nie nawiązał kontaktu z rodziną. Wykonane do chwili obecnej czynności poszukiwawcze prowadzone przez Komisariat Policji w Tyczynie nie dały pozytywnego rezultatu, nie doprowadziły do ustalenia aktualnego miejsca pobytu w/w.

Rysopis: Wzrost 175 cm, waga ok. 80 kg, szczupła budowa ciała, włosy brązowe, oczy brązowe, twarz pociągła, częściowy brak uzębienia. Ubrany był w kurtkę koloru popielatego z czarnym kapturem, spodnie jeansowe koloru niebieskiego, buty sportowe oraz posiadał przy sobie torbę podróżną koloru zielonego.

Jeśli ktoś widział zaginionego, lub przypuszcza gdzie może przebywać, proszony jest o kontakt z Policją osobiście, lub pod numerami telefonu:

017 23-02-997; 858-33-79 lub 997

**Komendant Komisariatu Policji
w Tyczynie
podkom. mgr Ireneusz Dyjak**

holowych czy centra pomocy psychologicznej rodzinie - wyjaśnia asp. Adam Flis.

Zadaniem policji jest chronić nas przed przemocą, zapewniać spokój na ulicach i osiedlach. Dzielnicowy, jak mówi kierownik Adam Flis, ma być alfą i omegą, ma wiedzieć wszystko, znać rozkład ulic, barów, sklepów. Ale fizycznie nie jest możliwe, by jeden funkcjonariusz był w stanie monitorować całą wieś. Musimy włączyć się w sprawę lokalnego bezpieczeństwa, bo jeden telefon może komuś pomóc.

Agnieszka Malinowska

Policjant pierwszego kontaktu - dzielnicowy

Ciąg dalszy ze strony 3

kradzieże, spory sąsiedzkie, czy też awantury domowe. Odnosnie tych ostatnich często zdarza się, że interweniujący policjant, zakłada rodzinie, w której dochodzi do przemocy ze strony jednego z członków rodziny, tzw. „niebieską kartę”. Dzielnicowy informuje także poszkodowane osoby o formach i sposobach uzyskania pomocy, zarówno od policji jak i odpowiednich służb społecznych (np. pomoc społeczna).

Założenie „niebieskiej karty” jest pierwszym etapem pomocy ofiarom przemocy w rodzinie.

- W lutym objęliśmy procedurą „niebieskiej karty” cztery rodziny z gminy Tyczyn. W ramach ochrony ofiar dzielnicowy przynajmniej raz w miesiącu odwiedza rodzinę objętą taką procedurą. Przeprowadza wywiad środowiskowy, kontroluje poczynania sprawcy przemocy i w razie potrzeby interweniuje i zawiadamia odpowiednie instytucje, jak sąd, ośrodki pomocy społecznej, komisje ds. rozwiązywania problemów alko-

I Wojewódzki Festiwal Pieśni Patriotycznej I miejsce dla gminy Tyczyn

Ciąg dalszy ze strony 3

Zgodnie z regulaminem nasz zespół zaprezentował dwie pieśni. Pierwsza z nich to „Marsz Sybiraków” poświęcona tym, którzy w czasie wojny byli zsyłani w głąb wschodniego imperium. To im i wszystkim, których los prowadził szlakami skutych w kajdanach zesłańców - Sybiraków poświęcił Marian Jonkajtys swój wiersz. Melodię napisał w 1996 r. znany kompozytor i pianista Czesław Majewski. Dwa lata później pieśń została uznana za Hymn Sybiraków.

Drugim prezentowanym utworem była przepiękna i wzruszająca pieśń współczesna, skomponowana przez księdza Stefana Cebereka zatytułowana „Ojczyzna”.



Obydwa utwory zostały zaśpiewane przez młodych wykonawców z ogromnym zaangażowaniem, uczuciem i zrozumieniem. Chórzyści wykazali bardzo wysoki poziom artystyczny. Pod adresem naszego zespołu zostały skierowane słowa najwyższego uznania, zarówno od jury jak i ze strony publiczności, efektem czego było zdobycie I miejsca. Po raz ko-



lejny wysiłek uczniów został zauważony, doceniony i znakomicie oceniony.

Młodym chórzystom serdecznie gratuluję, życząc jednocześnie dużo zapału do pracy i jeszcze większych sukcesów.

Wszystkim, którzy przyczynili się do naszego sukcesu serdecznie dziękujemy. **Ks. proboszczowi Józefowi Stanisławskiemu** za możliwość dokonania nagrania obu pieśni w Kościele w Tyczynie. Panu dyrektorowi ze Szkoły Podstawowej w Borku Starym, **Lucjanowi Osiadłemu**, za dokonanie nagrania naszego śpiewu, oraz panu organizatorowi z parafii w Tyczynie, **Szymonowi Dziedzicowi** za piękną oprawę muzyczną.

Dyrygent - Agnieszka Fudali

SP Budziwój

Jem kolorowo

Jem kolorowo to program edukacyjny, którego adresatami są uczniowie klas piątych szkół podstawowych, ich nauczyciele i rodzice.

Celem programu jest propagowanie wśród uczniów oraz dorosłych prawidłowych nawyków żywieniowych, ze szczególnym uwzględnieniem codziennego spożywania warzyw i owoców.

Nasza szkoła już po raz drugi przystąpiła do realizacji tego programu. Na lekcjach wychowawczych przeprowadzone zostały zajęcia ph. „Jem zdrowo, bo jem kolorowo”, „Warzywno - owocowy świat” oraz „Kolorowy plakat, czyli warzywa i owoce w roli głównej”. Do atrakcyjności zajęć prowadzonych przez wychowawczynie przyczynił się bogaty pakiet edukacyjny: atlasy warzyw i owoców, broszurki i ulotki, plakaty oraz płyta DVD „Gotuj kolorowo z Pascalem”. Dzieci wzięły również udział w ogólnopolskim konkursie plastycznym.



Podsumowaniem programu był quiz przeprowadzony przez szkolnego koordynatora ds. promocji zdrowia, p. **Józefę Ataman**. Wzięły w nim udział dwie drużyny z klas piątych w składzie: **Dagmara Miś, Karolina Szala, Dominik Mazur, Marcin Szczygiel**, kl. Va oraz **Natalia Głodowska, Małgorzata Grzebyk, Dominika Wilga, Daniel Bukala**, kl. Vb.

Uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki.

Anna Sawicka, Bożena Filip

W ostatnią sobotę karnawału 21 lutego br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Tyczynie odbyła się niezwykła uroczystość - Jubileusz 40-lecia działalności Zespołu śpiewaczego „Tyczyniacy”.

Gratulacje, dyplomy i kwiaty złożyli na ręce Jubilatów Burmistrz Tyczyny **Kazimierz Szczepański**, Przewodniczący Rady Miejskiej **Adam Skowroński**, ks. proboszcz **Józef Stanowski**.

Nie zabrakło również gości z Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, Telewizji Polskiej Rzeszów, muzeum etnograficznego w Rzeszowie, za-

Jubileusz „Tyczyniaków”



przyjaźnionych zespołów: „Budziwoje”, „Hermanowiaczy”, „Matysowianki”, muzyków współpracujących z zespołem oraz sympatyków zespołu.

Po pięknym, galowym koncercie jubilaci i ich goście mieli okazję do wspomnień i wspólnej zabawy. (zm)



Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tyczynie

zaprasza na wystawę
fotografii

**Mieczysława
Łypa**



pt. „Porta Fortuna - impresje włoskie”

Na zdjęciach utrwalone są piękne krajobrazy słonecznej Italii, zadziwiające widoki Wezuwiusza, a także urok włoskich miasteczek i sympatyczni ich mieszkańcy.

Fotografie oglądać można w sali widowiskowej M-GOK Tyczyn do **25 marca br.**,
w godz. 9.00-17.00.

Konkurs recytatorski szkół Doliny Strugu

„Kto nie zna obcego języka, ten nic nie wie o swoim własnym”

Już po raz trzeci Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II było organizatorem Konkursu Recytacji Prozy i Poezji Niemieckojęzycznej Szkół Doliny Strugu.

Celem konkursu było przybliżenie młodzieży twórczości poetów i pisarzy niemieckojęzycznych, a także ożywienie kontaktów między szkołami gimnazjalnymi Doliny Strugu. Konkurs ten jest również ciekawą formą motywowania młodzieży do nauki tego języka i przybliża kulturę jednego z najbliższych nam partnerów Unii Europejskiej.

Od trzech lat cieszy się dużym zainteresowaniem, widać więc, że takie inicjatywy są bardzo potrzebne, ponieważ integrują młodzież, uczą zdrowego współzawodnictwa, a przede wszystkim pogłębiają wiedzę i inspirują młodych ludzi do samodzielnych poszukiwań twórczych.

Uczniowie rywalizowali w dwóch kategoriach - w kategorii recytacji i poezji śpiewanej. W szranki stanęły szkoły: Publiczne Gimnazjum im. Anny Jenke w Błażowej, Publiczne Gimnazjum w Chmielniku, Społeczne Gimnazjum w Chmielniku oraz Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Tyczynie.



Dominika Szczypek
Gimnazjum Społeczne w Chmielniku

Wystąpiło 20 uczestników, których oceniało międzynarodowe jury, w składzie: **Marta Jakubowicz-Pisarek** - pracownik Uniwersytetu Rzeszowskiego, dyrektor szkoły językowej Germanitas, Alicja **Kustra** - dyrektor Biblioteki w Tyczynie, **Sławomir Szultis** - pracownik Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz goście z Niemiec - pani **Pia Kloppe-Hatzistrati** i pan **Ulrich Klein**,

Podczas obrad jury nasza młodzież oraz wszyscy uczestnicy konkursu mieli okazję brać udział w warsztatach językowych prowadzonych przez naszych gości z Niemiec. Warsztaty te miały na celu między innymi motywowanie



Aleksandra Kalandyk

młodzieży do nauki języka niemieckiego poprzez różne formy pracy i ćwiczeń.

Laureaci konkursu

Kategoria - poezja śpiewana:

I miejsce **Aneta Nurcek** (PG Chmielnik),
i **Bartłomiej Filip** (PG Tyczyn),

II m. **Monika Szydelko** i **Natalia Plonka** (PG Tyczyn),

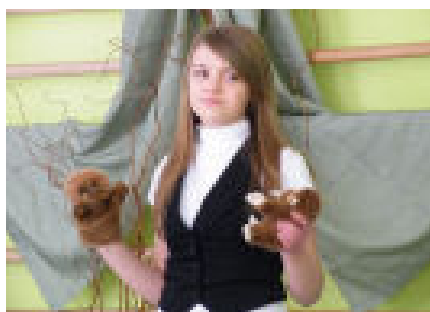
III m. **Aleksandra Kalandyk** (PG Chmielnik),

Kategoria - recytacja:

I m. **Jakub Dzierżak** (PG Chmielnik)
i **Klaudia Koszela** (Społeczne Gimnazjum Chmielnik),

II m. **Paulina Kmiotek** (PG Tyczyn),
i **Magdalena Bury** (PG Tyczyn),

III m. **Mariusz Kośmider** (PG Błażowa).



Magdalena Bury

Wyróżnienia:

Olga Żytka (Społeczne Gimnazjum w Chmielniku) i **Dominika Patalska** (PG Tyczyn).

Nagrody ufundowali: Goethe-Institut w Krakowie, Konsulat Republiki Federalnej Niemiec z Krakowa, Wydawnictwo PWN, Salonik Multimedialny Kolporter, Szkoła językowa w Rzeszowie Germanitas.

Konkurs jak i warsztaty językowe uświadomiły, że odpowiednio motywowana młodzież chętnie bierze udział we wszystkich formach kształcenia i podnoszenia swoich umiejętności.

Joanna Pawlak
Publiczne Gimnazjum w Tyczynie



Aneta Nurcek



Bartłomiej Filip



Goście z Niemiec

Daj harcerzowi zamiast fiskusowi

Komenda ZHP Hufca Ziemi Rzeszowskiej im. Orłat Lwowskich zwraca się z prośbą do mieszkańców gminy Tyczyn o finansowe wsparcie dla naszych harcerzy i zuchów, przekazując 1% swojego podatku dochodowego.



W tym roku jest to bardzo proste. W rubryce 124 zeznania podatkowego PIT-37 wpisujemy pełną nazwę OPP: Chorągiew Podkarpacka Związku Harcerstwa Polskiego, a poniżej (rubryka 125) numer w Krajowym Rejestrze Są-

Ciąg dalszy na stronie 13

„Niech pozostaną w naszej pamięci”

Losy Adama Józefa Żurada,

który wyemigrował z Budziwoja do Kanady

Wielu emigrantów w poszukiwaniu lepszego życia wyjechało z naszego regionu do różnych państw. Począwszy od XIX w. rozpoczęła się w Galicji wielka emigracja zawodowa. Wielu z nich na wygnanie rzuciła wojna. Do Ojczyzny nie powrócili z różnych przyczyn. Jedną z sylwetek byłego mieszkańca Budziwoja przybliżył mi ostatnio niestrudzony amerykański genealog i badacz historii naszych emigrantów, Fryderyk Cyran.

Adam Józef Żurad urodził się w Budziwoju 15 lutego 1915 r. Po ukończeniu liceum i służby wojskowej wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. 28 sierpnia 1939 r. został powołany do wojska. Brał udział w kampanii wrześniowej. Adam nie wrócił do rodzinnego Budziwoja lecz na Węgry, a następnie do Francji. Włączył się do konspiracji przeciwko Niemcom. Przez pewien okres ukrywał się, a później wstąpił jako żołnierz do 10 Pułku Huzarów 2 Korpusu Polskiego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Został przeszkolony



Adam Józef Żurad

w Egipcie. W dniach 9-21 kwietnia 1945 r. brał udział w bitwie o Bolonię we Włoszech, która doprowadziła do przełamaniu frontu i wyzwolenia tego miasta, co miało decydujące znaczenie dla zadania Niemcom ostatecznej klęski na froncie włoskim. Pod koniec wojny nie skorzystał z „zaproszenia” do Anglii, wyemigrował do Kanady. Zatrudnił się jako pracownik rolny. Osiadł w Winnipeg, gdzie zaangażował się do pracy z polską polonią. Należał do polskiej parafii pod we-

zwaniem Ducha Świętego. Był aktywnym członkiem chóru i polskiego teatru amatorskiego. Założył grupę polskich kombatanatów Assn. Filii 13.

Jak podkreślają źródła emigracyjne był bardzo lubianym człowiekiem, dobrym przyjacielem, zawsze chętnym do udzielania pomocy. Pomocnej dłoni nie odmawiał nikomu. Był częstym gościem w polskich rodzinach i niejednokrotnie występował w roli ojca chrzestnego. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w polskim Manor. W roku 1998 został przyjęty do szpitala Seven Oaks, a rok później do Deer Lodge Centrum, które stało się jego domem. Zmarł w wieku 89 lat 17 marca 2004 r. w Grace Hospital. Uroczystość pogrzebowa odbyła się 22 marca o godz. 10.30 w polskim kościele rzymsko-katolickim pw. Ducha Świętego. Po jego śmierci brat Bronisław, Urszula Głuszczyk i rodzina Windsor prosili o nie składanie na mogile kwiatów, lecz darowizny - zgodnie z wolą zmarłego - zostały przekazane na rzecz Instytutu dla dzieci Niewidomych w Polsce za pośrednictwem polskich kombatanatów Assn. w Kanadzie.

Zdzisław Domino

zdzislaw.domino@neostrada.pl



Zespół Szkół w Tyczynie

zaprasza do klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego z elementami edukacji ogólnopolicyjnej we współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Rzeszowie

z rozszerzonym programem nauczania:

- języka angielskiego
- wiedzy o społeczeństwie
- historii
- geografii

> realizacja zajęć według planu liceum ogólnokształcącego uzupełnionego o przedmioty z zakresu kształcenia ogólnopolicyjnego;

> przygotowanie policyjne obejmuje treści uwzględniające m. in.: prewencję, organizację policji, prawo wykroczeń, prawo karne, zasady ruchu drogowego, podstawy samoobrony, stosowanie środków przymusu bezpośredniego, zasady

posługiwania się bronią palną, zasady postępowania dochodzeniowego, itp.;

> zajęcia z edukacji ogólnopolicyjnej prowadzone przez pracowników Komendy Wojewódzkiej Policji;

> program obejmuje również zajęcia praktyczne w ośrodkach szkolenia policji;

> programy nauczania przedmiotów ogólnokształcących wzbogacone o dodatkowe treści związane z charakterem klasy w ramach przygotowania ogólnopolicyjnego;

> uczniowie realizują dodatkowe zajęcia sportowe w formie zajęć pozalekcyjnych i obozów sportowych (m.in. sztuki wal-ki, pływanie, narciarstwo);

> szkoła przygotowuje do dalszego kształcenia w zawodach związanych z funkcjonowaniem służb wewnętrznych.

Kryteria przyjęć

Maksymalnie 200 punktów, w tym:

- **100 punktów** za egzamin gimnazjalny,
- **80 punktów** za świadectwo - na sumę składają się punkty za oceny z czterech przedmiotów wskazanych (podanych w informatorze przy każdym kierunku),
- > **20 punktów** za osiągnięcia: na sumę

składają się punkty za świadectwo z wyróżnieniem i ocena wzorowa lub bardzo dobra z zachowania, udział w olimpiadach, konkursach i zawodach sportowych.

Przedmioty punktowane: język polski, język angielski lub język niemiecki, wiedza o społeczeństwie, historia lub geografia, wychowanie fizyczne.

Skala punktowa: celujący - 20 punktów, bardzo dobry - 16 pkt., dobry - 12 pkt., dostateczny - 8 pkt.

Wymagane dokumenty:

- podanie o przyjęcie do szkoły (formularze do pobrania w sekretariacie Zespołu Szkół lub na stronie internetowej www.zs-tyczyn.szkoly.itl.pl)

Termin składania dokumentów

do 29 maja 2009 r.

(osobiście w sekretariacie, faxem, listownie lub pocztą elektroniczną).

Świadectwo ukończenia gimnazjum (kopia), zaświadczenie o wynikach egzaminu gimnazjalnego (kopia), 2 fotografie, odpis skróconego aktu urodzenia (kopia).

Termin składania: do 23 czerwca 2009 r.

Zapraszamy !!!

Wieści z Biblioteki ...

27 lutego br. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie gościła **Jacka Napiórkowskiego** - poetę, prozaika, redaktora naczelnego „Nowej Okolicy Poetów” i ... dyrektora jednego z rzeszowskich banków. Spotkanie odbyło się w ramach cyklu „Zimowe zamyślenia poetyckie”.

Uczestnicy wieczorku poetyckiego mogli wysłuchać ciekawych wierszy poety oraz fragmentów jego opowiadań. Pan Jacek opowiadał o swoim kilkuletnim pobycie w Stanach Zjednoczonych i jak to wpłynęło na jego twórczość. W swoich utworach często odwołuje się do motywów śródziemnomorskich, które - jak powiedział zebranym - są mu bardzo bliskie. Na spotkaniu wywiązała się bardzo ciekawa dyskusja na temat kształtu współczesnego szkolnictwa, które mniej uwagi poświęca poezji niż prozie. Według pana Jacka, dzisiejszy poeta to niekoniecznie osoba bujająca w obłokach, roztargniona i wiecznie zamyślona; coraz częściej jest nim osoba twardo stąpająca po ziemi, która w sposób uważny i z dużą dozą realizmu przygląda się rzeczywistości, i taką właśnie rzeczywistość - codzienną, konkretną - stara się „przebrać na papier”. Ponadto w rozmowie często wspominaliśmy pana Ryszarda Kapuścińskiego, którego nasz Gość znał osobiście.

Ten szczególny wieczór z poezją upłynął w kameralnej atmosferze, przepełnionej refleksjami i myślami na temat współczesnej poezji.



Jacek Napiórkowski ur. się w 1966 r. w Rzeszowie. Jego utwory literackie ukazywały się m.in. w „Gazecie Wyborczej”, „Tygodniku Powszechnym”, „Rzeczpospolitej”, w mediolańskim piśmie „Polesia” oraz na antenie II Programu Polskiego radia i w TVP. Jego twórczość prezentował R. Kapuściński podczas wręczania Nagrody Kościelskich w 2004 r. Pan Napiórkowski wydał siedem tomików poezji, m.in. *Rozjaśnienia* (2000), *Podróż na trąbie* (2002), *Aniele nie upadaj* (2008) - wybór poezji w wersji polsko-włoskiej, a także zbiór opowiadań *Krótki, daremny bieg Tarzana* (2004).

* * * * *

Kalendarzowa wiosna jeszcze się nie zaczęła, ale w Bibliotece Publicznej w Tyczynie już nastroje wiosenne. A wszystko to za sprawą dzieci z trzech klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Tyczynie, które odwiedziły Oddział dla dzieci naszej Biblioteki wraz z wychowawczyniami (**Katarzyną Konkol, Małgorzatą Świecą i Janiną Kocór**).

Każda klasa podczas zajęć pt. „Wiosenna bajka” słuchała opowieści o kwiatach, które zwiastują wiosnę. Zadaniem



naszych najmłodszych czytelników było odgadnięcie, o jakich kwiatach mowa oraz narysowanie najpiękniejszych kwiatów. Dzięki tym zajęciom dzieci nauczyły się rozróżniać stany emocjonalne, takie jak radość, złość, strach i smutek.

Rysunki uczniów kl. I można obejrzeć w Oddziale dla dzieci naszej Biblioteki.

* * * * *

12 marca br. na wycieczkę do Biblioteki wybrały się pięciolatki z Przedszkola Sióstr Św. Dominika w Tyczynie (opiekun: **s. Laura**). Dzieci słuchały wierszy pani Stanisławy Kopiec, zgadywały bohaterów bajek i wspólnie zastanawiały się, jak obchodzić się z książką, by jej nie zniszczyć.



Na koniec wycieczki nasi mali przyjaciele mogli, jak zawsze, „buszować” wśród regałów w poszukiwaniu swoich ulubionych bajeczek.

Agnieszka Janda, Aleksandra Trojanowska

Daj harcerzowi zamiast fiskusowi

Ciąg dalszy ze strony 11

dowym czyli KRS 0000296261. W rubryce 126 wpisujemy kwotę - 1% podatku. Można wskazać konkretny nr drużyny i miejscowość (np. 23 GZ „Wesołe Krasnoludki” z Tyczyna lub 21 GZ „Ekołudki” z Budziwoja, czy też 48 DH „Jerzyki” z Budziwoja) z dopiskiem Hufiec Ziemi Rzeszowskiej. Taką dodatkową informację można zamieścić w rubryce 128 w części „Informacje uzupełniające”, znajdującą się pod nazwą OPP i numerem KRS. Z harcerskim pozdrowieniem Czuwaj!

*phm. Iwona Woźniak
z Komendy Hufca Ziemi Rzeszowskiej*

Po ilu latach możliwe jest wystąpienie z wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości (I)

Zasiedzenie jest sposobem nabycia własności. Posiadacz samoistny nabywa ją po 20 latach nieprzerwanego posiadania nieruchomości. Natomiast uzyskując posiadanie w złej wierze, o zasiedzenie można wystąpić dopiero po 30 latach.

Czy odziedziczony grunt podlega zasiedzeniu

Odziedziczyłam po rodzicach nieruchomość. Nie mogę jednak udowodnić do niej żadnych praw, ponieważ podczas przeprowadzki zaginął akt notarialny, a dla nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta. Czy mogę wystąpić o zasiedzenie?

Nie. Osoba, która jest właścicielem, nie może domagać się ustalenia przysługującego jej prawa własności w drodze zasiedzenia, uzasadniając to tym, że skoro zaginął akt notarialny, a nieruchomość nie ma księgi wieczystej, to występują trudności z udowodnieniem prawa własności. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 12 września 1974 r., sygn. akt III CRN 189/74 (opublikowanym w Lex Polonica).

Sąd Najwyższy uznał, że skoro zasiedzenie jest jednym ze sposobów nabycia własności, osoba, która jest już właścicielem, nie może na tej drodze domagać się potwierdzenia swoich praw, a także nabyć po raz drugi własności, która już mu wcześniej przysługuje. W takiej sytuacji należy wszcząć postępowanie o odtworzenie zaginionego aktu notarialnego.

Podstawa prawna

Art. 172 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Czy można zasiedzieć służebność

Czy mogę zasiedzieć ustanowioną na moim gruncie służebność gruntową, która istnieje już 30 lat?

Nie. Orzecznictwo, które ukształtowało się na podstawie obowiązujących przepisów, takiej możliwości nie przewiduje. W orzeczeniu z 18 marca 1994 r. w sprawie sygn. akt III CZP 28/94 (opublikowanym w Radcy Prawnym nr 4 z 1994 r., str. 76), Sąd Najwyższy uznał, że w drodze zasiedzenia nie można nabyć służebności gruntowej ani prawa użytkowania wieczystego gruntu, ustanowionych na nieruchomości osoby, która chce wystąpić o zasiedzenie. Służebność jest bowiem prawem na rzeczy cudzej.

Służebność gruntowa może zostać nabyta przez zasiedzenie tylko wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego

i widocznego urządzenia, które umożliwia wykonywanie służebności danego rodzaju.

W dodatku urządzenie to powinien wykonać posiadacz służebności, a nie właściciel nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta. Natomiast nie ma znaczenia, z czyich materiałów to urządzenie zostało wykonane. Taki pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w orzeczeniu z 24 maja 1974 r. w sprawie sygn. akt III CRN 94/74, opublikowanym w OSNCP 6/75, poz. 94.

W tej sytuacji samoistny posiadacz może nawet zasiedzieć służebność drogi koniecznej, pod warunkiem że poczynił trwale i widoczne urządzenie własnym nakładem na nieruchomość sąsiednią. Za trwale i widoczne urządzenie nie może być uznana droga polna, która powstała na skutek stałego przejeżdżania po tym terenie i jest zaznaczona jedynie koleinami oraz śladami przepędzania bydła. Nie wystarczy też samo wyodrębnienie szlaku drogi z pozostałego obszaru nieruchomości. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 26 listopada 1959 r. w sprawie sygn. akt I CR 516/59 opublikowanym w OSN z 1962 r. nr 1, poz. 8.

Natomiast utwardzone żwirem koleiny drogi stanowią trwale i widoczne urządzenia gruntowe, ponieważ są efektem świadomego działania ludzkiego (pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 11 maja 2000 r. w sprawie sygn. akt I CKN 273/00 opublikowanym w Lex Polonica).

Nie wystarczy do stwierdzenia zasiedzenia tylko fakt, że ktoś korzystał z drogi koniecznej urządzonej na nieruchomości sąsiedniej wytyczonej przez jej właściciela albo jego poprzednika prawnego. Tylko samo korzystanie z drogi koniecznej nie daje podstawy do jej zasiedzenia.

Podstawa prawna

Art. 292 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Czy po 20 latach możliwe jest zasiedzenie

Czy po upływie 20 lat posiadania nieruchomości, której nie jestem właścicielem, mogę wystąpić o jej zasiedzenie?

Tak. Pod warunkiem że o zasiedzenie wystąpi samoistny posiadacz nieruchomości. Natomiast posiadacz, który uzyskał posiadanie w złej wierze, nabywa przez zasiedzenie własność nieruchomości dopiero po upływie 30 lat. Zasady te dotyczą nabycia własności nieruchomości gruntowej, budynkowej i lokalo-wej, bez względu na rodzaj tej nieruchomości oraz osobę właściciela.

Przedmiotem zasiedzenia jest prawo własności lub użytkowania wieczystego.

Aby doszło do zasiedzenia, posiadanie nieruchomości musi trwać nieprzerwanie przez 20 lub 30 lat. W dodatku posiadać należy przez ten czas zawsze tę samą nieruchomość.

Wyjątek od tej zasady dopuszczalny jest tylko wówczas, gdy chodzi o nieruchomość przydzieloną posiadaczowi w wyniku postępowania scaleniowego w zamian za dotychczasową nieruchomość objętą scaleniem.

W takim przypadku przyjmuje się, że nowa nieruchomość zastępuje dotychczasową, którą posiadał uczestnik scalenia w dniu, w którym było ono przeprowadzone. W takim przypadku zasiedzenie biegnie w stosunku do nowej nieruchomości.

Podstawa prawna

o Art. 172 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Czy małoletni właściciel ma szczególne prawa

Dziecko odziedziczyło działkę po dziadkach. Użytkuje ją ciotka, która - jak chyba słusznie podejrzewam - chce wkrótce wystąpić o zasiedzenie. Czy bieg zasiedzenia w przypadku małoletniego właściciela biegnie na innych zasadach?

Tak. Jeżeli zasiedzenie biegnie przeciwko małoletniemu właścicielowi nieruchomości, to wówczas nie może skończyć się ono wcześniej niż po upływie dwóch lat od uzyskania przez niego pełnoletności. Termin zostaje przedłużony o dwa lata nawet wówczas, gdyby samoistny posiadacz nieprzerwanie władał nieruchomością przez 20 lat, bądź przez 30 lat w razie uzyskania posiadania w złej wierze.

Takie uprawnienie przysługuje wszystkim małoletnim właścicielom bez względu na to, czy mają przedstawicieli ustawowych lub czy zostali całkowicie ubezwłasnowolnieni.

Gdyby działka miała kilku współwłaścicieli, a tylko jeden z nich był małoletni, to wówczas bieg zasiedzenia zo-

Kiedy trzeba zgłosić budowę ogrodzenia

Postawienie plotu w wielu miejscach nadal wymaga wcześniejszego zgłoszenia tej inwestycji urzędnikom.

Tak wynika z art.29-30 prawa budowlanego (Dz.U. z 2006 r. nr 156, poz. 1118 ze zm.), które określa dokładnie, kiedy potrzebujemy pozwolenia na budowę, kiedy wystarczy zgłoszenie inwestycji, a kiedy w ogóle nie musimy załatwiać żadnych formalności, gdy chcemy rozpocząć budowę na naszej działce.

- Mój sąsiad na kawałku drogi dojazdowej do kilku nieruchomości postawił ogrodzenie. Nie miał na to niczyjej zgody. Twierdzi, że jej nie potrzebował, bo prowadzi sprawę o zasiedzenie ogrodzonego kawałka. Podejrzewamy zresztą, że plot postawił nam na złość, bo od wielu lat toczymy w gronie sąsiedzkim spory z nim o różne sprawy. Czy samowolne postawienie siatki bez żadnych zgód jest zgodne z prawem? - pyta czytelniczka.

Odpowiedź nie jest wcale oczywista, bo wątpliwości w tej sprawie mają nawet sądy administracyjne. Przepisy są bowiem nieprecyzyjne. Art. 29 prawa budowlanego stwierdza, że nie wymaga pozwolenia na budowę stawianie ogrodzeń. Art.30 zastrzega, że budowa ogrodzeń wysokości powyżej 2,2 m wymaga zgłoszenia inwestycji w starostwie. Zgłoszenia należy też dokonać w razie budowy ogrodzeń od strony dróg, ulic, placów, torów kolejowych i innych miejsc publicznych. Pytanie, czy drogi dojazdowe do nieruchomości niebędące drogami publicznymi to jeszcze miejsca publiczne czy teren prywatny.

W podobnej sprawie Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok 23

staje zawieszony tylko do niego. Natomiast nadal będzie w stosunku do pozostałych współwłaścicieli, którzy są pełnoletni. Zasada ta ma zastosowanie w razie współwłasności w częściach ułamkowych, natomiast nie ma zastosowania przy współwłasności łącznej. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 8 lipca 1969 r. w sprawie sygn. akt III CZP 41/69 opublikowanym w OSNCP 7-8/70, poz. 121.

Podstawa prawna

o Art. 173 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

(cdn.)

„Gazeta Prawna” z 2008 r.



sierpnia 2006 r. (sygn. II OSK 1002/05). Wynika z niego, że droga - choć prawnie nie jest publiczna - może być uznana za miejsce publiczne. Sędziowie za ulice uznali bowiem wszystkie ciągi komunikacyjne, które służą do obsługi bezpośredniego otoczenia i jest możliwość umieszczania w nich urządzeń technicznych niezwiązanych z obsługą ludności.

Jeżeli nadzór budowlany stwierdzi, że droga dojazdowa do działek jest miejscem publicznym, to może wszcząć procedurę legalizacyjną albo nakazać rozbiórkę plotu zbudowanego bez zgłoszenia.

Rzeczpospolita, 14-15 marca 2009 r.

Przypominamy, że do 15 marca br.

upłynął termin płatności:

- > I raty podatku rolnego
- > I raty podatku od nieruchomości

Podatek opłacać można:

- > w kasie Urzędu Miejskiego, w godz. 8.00-12.30; 13.30-15.30,
- > na konto Gminy Tyczyn

nr 64 9164 0008 2001

0000 0286 0015.

Decyzje wymiarowe z terenu miasta Tyczyna są do odebrania w kasie Urzędu Miejskiego w Tyczynie.

Przypominamy, że 31 marca br. upływa termin płatności za wieczyste użytkowanie działek gminnych.

Należność należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto Gminy Tyczyn

nr 64 9164 0008 2001

0000 0286 0015

w Banku Spółdzielczym w Tyczynie.

Jeśli szukasz pracy...

Nazwa stanowiska	nr oferty
- stolarz meblowy	1021
- spedytor międzynarodowy	1020
- kierowca/magazynier	1019
- brukarz - pomocnik brukarza	1009
- asystent ds. projektów	1007
- fryzjer damsko-męski	1006
- samodzielna kadrowa	1005
- monter montażysta	1002
- brukarz	997
- kierowca - magazynier	996
- przedstawiciel handlowy	991
- dyrektor ds. ekonomiczno-handlowych	989
- handlowiec	987
- konsultant-przedstawiciel	981
- młodszy kucharz	972
- sprzedawca urządzeń biurowych	971
- kierownik filii	966
- monter wodno-kanalizacyjny	961
- stolarz meblowy	953
- technolog	950
- sprzedawca	948
- operator koparko - ładowarki	923
- nauczyciel geografii	920

Te i inne oferty pracy znajdziesz w **Gminnym Centrum Pracy** (Tyczyn, ul. Rynek 25) czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Tel. 017 22-91-885.



Bezpłatne Porady Prawne można uzyskać w Gminnym Centrum Informacji w Tyczynie, ul. Rynek 25 w następujących terminach:

9, 16 kwietnia 2009 r.

Od godziny 13.00 do 15.30

Podobnie jak w latach ubiegłych **od 15 marca do 15 maja br.**, można skorzystać z pomocy w wypełnianiu wniosku o dopłaty bezpośrednie, ale uwaga: **za taką pomoc trzeba będzie zapłacić 15 zł za wniosek + 1,00 zł za każdą działkę ewidencyjną.**

Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale Biuro Doradcy w Tyczynie ul. Rynek 19
Tel. 017 22-99-276

Analiza potrzeb organizacji pozarządowych

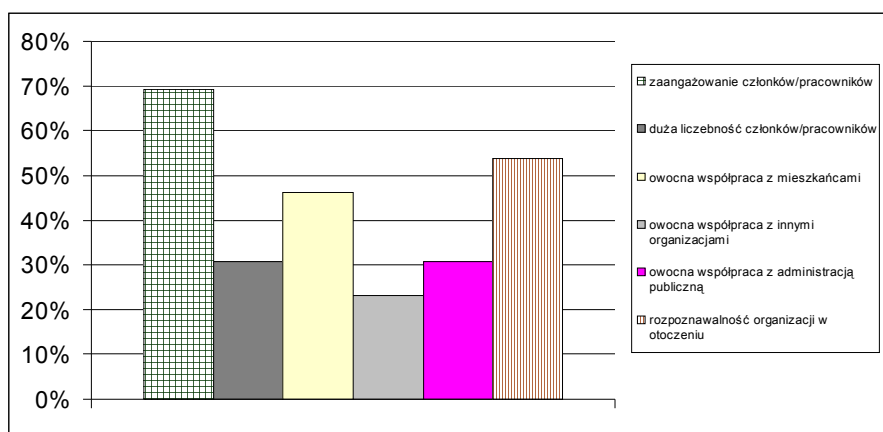
Jakie są mocne strony organizacji pozarządowych? Jakie formy współpracy z samorządem przyczyniłyby się do ich rozwoju oraz w jaki sposób pozyskują środki finansowe przeznaczone na działalność społeczną?

Na te oraz wiele innych pytań szukaliśmy odpowiedzi podczas styczniowego zebrania organizowanego dla stowarzyszeń działających na terenie gminy Tyczyn. Spotkanie dotyczyło możliwości uzyskania dotacji w 2009 r. oraz sposobu rozliczania. Jednym z punktów programu było wypełnienie anonimowej ankiety przez organizacje na temat potrzeb w zakresie pozyskiwania środków pomocowych.

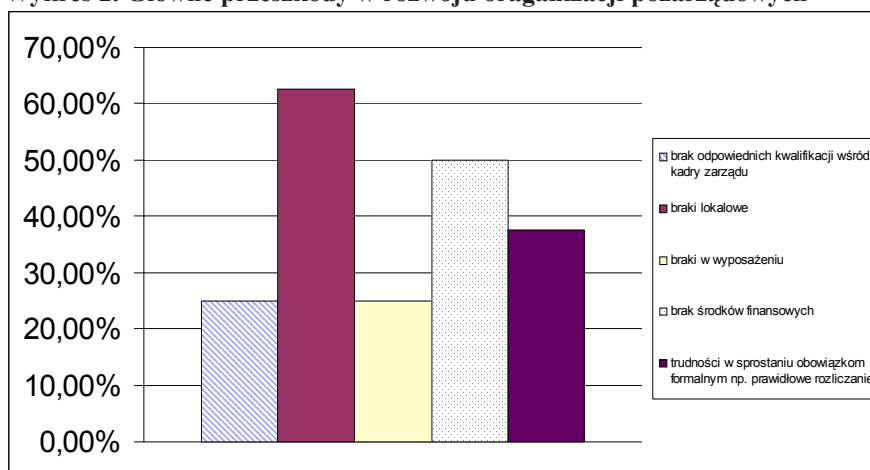
W trzecim numerze „Głosu Tyczyna” obiecaliśmy przedstawić szczegółowy raport badania, który ma na celu uskutecznić współpracę stowarzyszeń z jednostkami samorządowymi. Analizując wyniki na początku warto dowiedzieć się o mocnych stronach organizacji pozarządowych. Tutaj istotna część badanych (ponad 69%) wskazała na zaangażowanie członków (wykres 1). Najgorzej wypadła współpraca z innymi organizacjami co jest dość niepokojące, ponieważ znaczna część projektów Unijnych kierowanych do organizacji pozarządowych zakłada współpracę tych jednostek w ramach partnerstw.

Godne uwagi jest również to, że respondenci pytani o to, czy odczuwają jakies przeszkody związane z rozwojem ich organizacji, odpowiadali w ponad 61%, że tak. Przyczyną takiego wyniku w 62% są braki lokalowe, brak środków finansowych 50%, a z tym związane trudności w sprostaniu obowiązkom formalnym np. prawidłowemu rozliczaniu 37,5% (wykres 2). Te ostatnie dość często zniechęcają stowarzyszenia i w związku z tym nie podejmują one starań o pozyskiwanie środków z funduszy unijnych, o czym świadczy dość wysoki wskaźnik 84,6%. Wobec tego w jaki sposób organizacje samorządowe pozyskują środki na rozwój? Otóż w 100% z administracji publicznej, a w ponad 84% od prywatnych sponsorów (wykres 3). W zaskakująco małym stopniu o środki finansowe ubiegają się z funduszy europejskich.

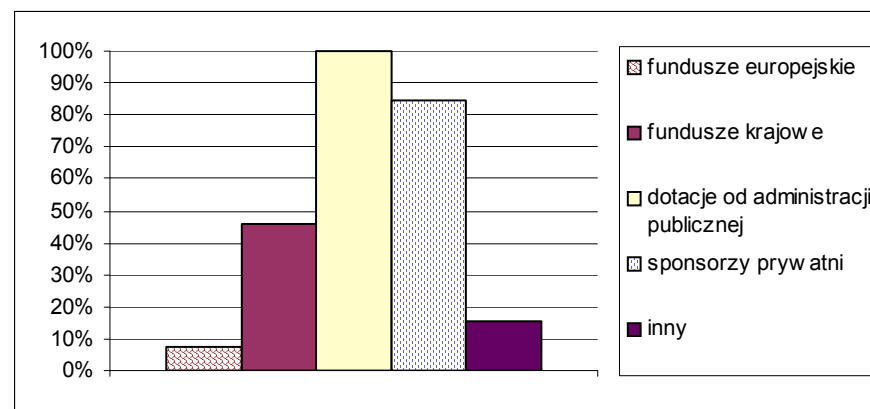
Wykres 1. Mocne strony organizacji pozarządowych



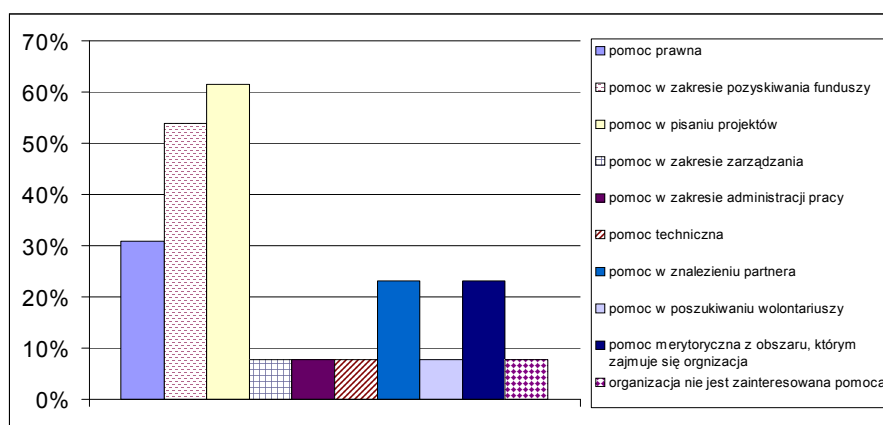
Wykres 2. Główne przeszkody w rozwoju organizacji pozarządowych



Wykres 3. Sposób pozyskiwania środków na rozwój organizacji pozarządowych



Wykres 4. Obszary pomocy oczekiwanej ze strony placówki wspierającej organizacje pozarządowe



Otrzymywanie wsparcia z samorządu w pewnym sensie przyzwyczaiło stowarzyszenia do korzystania z tej formy pomocy, a niestety te środki są dość często niewystarczające do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Dlatego bardzo ważne jest to, by organizacje w sposób świadomy i odpowiedzialny starały się o środki Unijne i przełamały barierę wielu wątpliwości, gdyż jednym z założeń współczesnej polityki jest wiara we własne siły i konsekwentne dążenie do wytyczonego celu. Pocieszające jest to, że pomocą dla stowarzyszeń są również w dużej mierze prywatni sponsorzy.

Odwołując się do środków pomocowych, a dokładniej do tego, czy według stowarzyszeń konkursy o ich przyznawanie są sprawiedliwe, wyraźny procent badanych zaznaczył, że tak - 76,9%. Natomiast co do obszarów pomocy oczekiwanej ze strony placówki wspierającej organizacje pozarządowe ponad 61% wskazało na pomoc w pisaniu projektów oraz pozyskiwaniu funduszy 53,8% (**wykres 4**).

Jest to ważna wskazówka, gdyż widać dużą chęć starania się o środki finansowe z zewnętrznych źródeł, natomiast ciągle istnieje pewien dystans oraz wątpliwość, czego faktem jest forma współpracy z samorządem, gdzie w 61,5% organizacje oczekują na bezpośrednie wsparcie finansowe, które miałyby się przyczynić do ich rozwoju. Jest to wynik małej wiary we własne siły, gdzie z jednej strony chce się pozyskiwać środki finansowe np. z funduszy unijnych, a z drugiej przyzwyczajenie do ciągłego wsparcia od samorządu, daje pewną gwarancję ich otrzymania. Efektem tego jest zaniedbywanie możliwości sięgania po większe środki, a przecież ich uzyskanie daje możliwość o wiele większego wsparcia dla organizacji, tym samym nie obciążając budżetu gminy. Ten podwójny zysk jest możliwy dzięki współpracy organizacji pozarządowych, jak również instytucji wspierających.

Kolejną istotną potrzebą stowarzyszeń jest współpraca z samorządem w zakresie wzajemnych przedsięwzięć, wspólnych programów i akcji - 46,2%. Ten fakt jeszcze bardziej utwierdza w przekonaniu, że pozyskiwanie środków finansowych z zewnętrznych źródeł ma ogromne znaczenie, by bez przeszkód można było organizować zadania wynikające z zapotrzebowania lokalnej społeczności.

Krzysztof Kalita

Chore, ranne lub kalekie zwierzę

W związku z licznymi sygnałami oraz żądaniem o podjęcie działań, kierowanymi do Wojewody Podkarpackiego, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie czy organu Regionalnego Konserwatora Przyrody, dotyczącymi przypadków znalezienia w terenie przez przygodne osoby, zabłąkanych (zdrowych bądź kontuzjowanych) zwierząt dzikich, pragnę przybliżyć przepisy obowiązujące w tym zakresie.

O odłowieniu lub odstrzale zabłąkanego zwierzęcia łownego zagrażającego prawidłowemu funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej decyduje, w porozumieniu z Polskim Związkiem Łowieckim, właściwy terenowo starosta, stosownie do art.45 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. Natomiast na przetrzymanie zwierząt łownych wymagana jest zgoda starosty w rozumieniu zapisu zawartego w art.9 ust. 2. Prawa łowieckiego. Stwierdzone przypadki bezprawnego przetrzymywania takich zwierząt są karalne, należy więc zgłaszać je bezpośrednio do organów ścigania.

Przypadki znalezienia chorych, rannych lub kalekich zwierząt łownych na terenach obwodów łowieckich powinny być zgłaszane **do dzierżawców (kół łowieckich) lub zarządów (nadleśnictw) tychże obwodów**, które to zwierzęta, powinny być odstrzeliwane w ramach odstrzału sanitarnego lub selekcyjnego. Jeżeli zachodzi podejrzenie o **kłusownictwo, to takie przypadki należy zgłaszać do Państwowej Straży Łowieckiej lub bezpośrednio do organów ścigania.**

O zauważonych przypadkach podejrzenia zwierząt chorych na wściekliznę należy powiadamiać właściwe terenowo inspektoraty weterynaryjne.

Chwyтaniem rannych i osłabionych zwierząt chronionych w celu udzielenia im pomocy weterynaryjnej i przemieszczaniem ich do ośrodków rehabilitacji zwierząt, może zająć się każda osoba, która znalazła takie zwierzę, bez konieczności ubiegania się o jakiekolwiek zezwolenia. Chwyтaniem na terenach zabudowanych zabłąkanych zwierząt chronionych i przemieszczaniem do miejsc regularnego przebywania mogą się zająć upoważnione podmioty.

Obowiązek niesienia pomocy zwierzętom ciąży na wszystkich organach administracji publicznej, które mają podejmować działania na rzecz

ochrony zwierząt. Jednym z takich działań jest niesienie pomocy rannym lub chorym zwierzętom dzikim objętym prawną ochroną gatunkową.

Rehabilitacją i leczeniem znalezionych w terenie poszkodowanych zwierząt prawnie chronionych (głównie ptaków) na terenie województwa podkarpackiego zajmuje się specjalistyczny gabinet weterynaryjny „Ada” w **Przemysłu przy ul. Zamojskiego 15**. Jednak gabinet ten, jak też tutejszy Urząd oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie nie zapewniają środków transportu i również nie pokrywają kosztów przewiezienia poszkodowanego zwierzęcia.

Stosownie do regulacji prawnej zawartej w art.126 ustawy o ochronie przyrody, Skarb Państwa, reprezentowany przez właściwego terytorialnie regionalnego dyrektora ochrony środowiska, odpowiada za szkody wyrządzone przez bobry w gospodarstwach rolnych, leśnych lub rybactkich; niedźwiedzie w pasiekach, w pogłowiu zwierząt gospodarskich oraz w uprawach rolnych; rysie i wilki w pogłowiu zwierząt gospodarskich i żubry w uprawach, płodach rolnych lub gospodarstwach leśnych.

Zgodnie z przyjętą procedurą w województwie podkarpackim, oględziny terenowe, szacowanie i wycena szkód jest przeprowadzana przez pracowników Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie i Wydziału Spraw Terenowych RDOŚ w Krośnie, na podstawie zgłoszeń szkód przez osoby poszkodowane.

Szczegóły związane z załatwieniem tego typu spraw znajdują Państwo na stronie internetowej **Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie**.
- www.rzeszow.rdos.gov.pl

**Wojewoda Podkarpacki
Mirosław Karapczyński**

OGŁOSZENIA

**Docieplenia
Budynków
ER-MAX**

Budziwój,
ul. Porąbki 149
Tel. 505-344-866



Autoryzowany wykonawca

Sprzedam ziemię wraz z dowozem i wyrównaniem. **Tel. 502-385-387**

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam działkę o powierzchni 11 arów Tyczyn - Zagrody. Pełne uzbrojenie. Cena do negocjacji (9.000 zł za ar).

(316/3) **Tel. 666-954-927**

Sprzedam działkę rolną 60 arów w miejscowości Kielnarowa. Cena 1.000 zł za ar.

(317/3) **Tel. 017 22-99-571**

Sprzedam działkę 12 arów pod zabudowę w ładnej i spokojnej okolicy, częściowo uzbrojoną, pozostałe media w trakcie przyłączania, służebność drogi. W pobliżu przystanki PKS I MPK, równy teren, wymiarowa. Budziwój.

(318/2) **Tel. 661-214-794**

Sprzedam działki o pow. 23 ary obok drogi Budziwój-Tyczyn i o powierzchni 28 arów na Zagrodach w Tyczynie.

(319/1) **Tel. 017 22-99-727**

Kupię mieszkanie w bloku lub dom do drobnego remontu, lub działkę budowlaną do 8 arów w gminie Tyczyn.

(320/1) **Tel. 607-515-707; 663-120-735**

Sprzedam działkę o pow. 72 ary położoną w Hermanowej (Pańskie Pola).

(321/1) **Tel. 017 85-77-494**

Poszukuje lokalu do wynajęcia na warsztat samochodowy.

(322/1) **Tel. 017 22-91-037; 660-694-544**

Sprzedam działkę uzbrojoną o pow. 12 arów, położoną w Budziwoju, przy ul. Lipowej. Cena do uzgodnienia.

(323/1) **Tel. 017 22-19-080 (od godz. 18.00)**

Sprzedam 1 tonę pszenicy paszowej. Cena do uzgodnienia.

Tel. 017 23-02-622

Firma UNIT

Oferuje naprawy pojazdów:

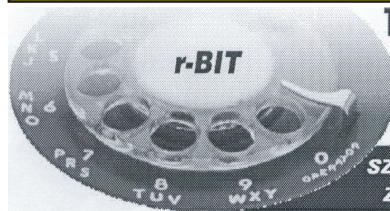
- > mechanika > elektromechanika
- > naprawa rozruszników i alternatorów
- > montaż zamków centralnych

Antoni Płodzień

Tel. 017 22-99-536; 693-873-976



OGŁOSZENIA



**Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 94-34
Medyczna 94-39**

**szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"**

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej CENTROMED Tyczyn, ul. Rynek 13

Zaprasza do poradni, które oferują szeroką gamę usług w zakresie:

- * ginekologii, * otolaryngologii,
- * dermatologii, * okulistyki

przy zastosowaniu nowoczesnej, wysokiej klasy aparatury i sprzętu medycznego.

**Świadczenia wykonywane są bezpłatnie
w ramach umowy z NFZ**

Prowadzi bezpłatne badania audiometryczne słuchu.

Ponadto w NZOZ CENTROMED mieszczą się prywatne gabinety lekarskie:

- * pediatryczny, * chirurgiczny

**Rejestracja osobiście i telefonicznie codziennie
w godzinach od 8.00 - 18.00, tel. 017 22-93-970,**

email: przychodnia@centromed.pl

Budynek NZOZ CENTROMED zlokalizowany jest w centrum Tyczyna - wyposażony w windę osobową oraz dysponuje własnym parkingiem. W tym samym budynku mieści się apteka i zakład optyczny.

Usługi krawieckie

- > skracanie > zwięzanie
- > wszywanie zamków
- > firany > zasłony

Tyczyn, ul. Cicha 2

Budynek Delikatesów Centrum, I piętro

Tel. 017 22-93-602



Sklep MEWA 2

**Tyczyn, ul. Grunwaldzka 39a
obok stacji ORLEN
Tel. 017 22-91-444**



QUADY



SKUTERY

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: **Jerzy J. Fafara** - redaktor naczelny, **Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz Szczepański, Halina Złamaniec.**

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka

Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl; www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa Urzędu Miejskiego w Tyczynie. **Druk:** Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345 Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

Pałac i dworki gminy Tyczyn

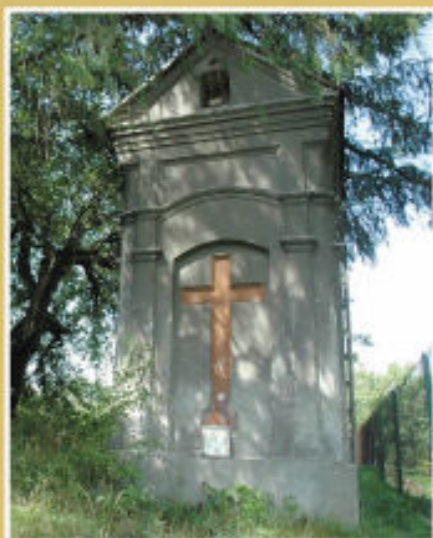
Dworek w Hermanowej

Na terenie dawnego folwarku zachował się dworek należący niegdyś do zarządcy majątku, tzw. rządcówka.

Rządcówka, inaczej zwana też domem oficjalisty z Dolnego Folwarku, usytuowana jest po zachodniej stronie drogi z Tyczyna do Lubeni, na krawędzi skarpy, stanowiącej od wschodu i południa naturalne ograniczenie działki. Elewacją frontową zwrócona jest na północ. Budynek jest murowany, parterowy, częściowo podpiwniczony, otynkowany, z otwartym gankiem. Dach jest cztero-



Dworek w Hermanowej



Kapliczka pw. Matki Boskiej, usytuowana w pobliżu dawnej rządcówki ufundowana przez hrabiego Wodzickiego w II poł. XIX w.

spadowy, pokryty blachą. Budynek ten powstał w XVIII w., zaś gruntownie przebudowany został w II połowie wieku XIX; w roku 1957 został odrestaurowany.

Stolarka okienna i drzwiowa rządcówki, jest częściowo wymieniona z zachowaniem dawnych podziałów. Wymienione są także piece z wyjątkiem pieca w sieni i prostego kominka w pomieszczeniu północno-wschodnim. W jednym z pomieszczeń, na stropie znajduje się polichromia o motywach klasycyzujących. Pośrodku stropu widnieje rozeta, otoczona stylizowanymi wiciami roślinnymi.

W otoczeniu budynku znajdują się obiekty nie zabytkowe: murowana stajnia i murowano-drewniana stodoła, wzniesiona z użyciem materiałów rozbiórkowych. Po stronie południowej rządcówki znajdował się ogród z kolistym gazonem, na zachód od niej zlokalizowany był wielobudynkowy majdan gospodarczy (stan ten rejestruje plan katastralny z 1851 r.).

Obecne otoczenie rządcówki zostało znacznie przekształcone wskutek parcelacji folwarku przeprowadzonego przez Powiatową Komisję Ziemską w 1919 r. oraz późniejszych zmian własnościowych.

Kapliczka usytuowana na północ od rządcówki znalazła się skutkiem podziału działki poza terenem należącym do właściciela budynku.

Wygląd pomieszczeń rządcówki w ostatnich latach jej funkcjonowania przedstawiał się następująco: na środku pobielonej na biało dworskiej kuchni znajdował się długi drewniany stół, zaś po obu stronach dwie ławy. W kącie stała zbudowana z cegieł kuchnia opalana drzewem lub węglem oraz

przyległy do niej piec, służący do wypieku chleba. Na ścianach wisiały drewniane półki, w których przechowywano naczynia, sztuce i garnki. W kuchni znajdował się także rzeźbiony kredens, w którym trzymano zastawę, oraz dużych rozmiarów miska umieszczona na specjalnym stojaku, służąca jako umywalka. Pokoje w rządcówce pobielone były na różne kolory. Na ścianach wisiały obrazy, zdjęcia i portrety rodzinne.

Rządcówka wpisana została w 1981 r. do rejestru zabytków województwa podkarpackiego.

Źródła:

- > *Materiały udostępnione przez Wojewódzki Urząd Zabytków w Przemyśle, Delegatura w Rzeszowie,*
- > *Wioletta Pruchnik „530 lat Hermanowej (1478-2008)”, str. 264-266*



Budynek gospodarczy obok dworku

Pałac i dworek gminy Tyczyn

Dworek w Kielnarowej

Budynek rządcówki w Kielnarowej położony jest przy drodze z Tyczyna do Błażowej po południowej stronie, na nieznacznie opadającym terenie w kierunku rzeki Strug. Elewacją frontową zwrócony jest na południowy-zachód. Budynek w stylu klasycystycznego dworku został wzniesiony na przełomie XVIII/XIX w., być może z wykorzystaniem terenów i relikwów po dworze warownym z XVII w.

Na południe od niego znajdowały się budynki gospodarcze wzniesione wokół prostokątnego dziedzińca.

Wieś Kielnarowa w 1450 r. była przedmieściem Tyczyna nie wymienionym z nazwy. Jej nazwa pojawiła się w 1478 r. Była ona wówczas własnością szlachecką. W XV i XVI w. należała do rodu Pileckich, a w wiekach późniejszych do rodu Kostków, Działyńskich, Branickich i Wodzieckich. W „Słowniku geograficznym...” brak jest informacji o kielnarowskiej



Dworek w Kielnarowej

szowskim, zwanym „państwem tyczyńskim”, złożone z Tyczyna i 19 wsi z folwarkami. Właścicielem był jeden z najpotężniejszych rodów Rzeczypospolitej - Gryfici Branicy. Około poł. XVII w. Tyczyn należał do Jana Klemensa Branickiego, podkomorzego krakowskiego, jako posag córki Stanisława Wapowskiego, kasztelana przemyskiego - Anny. Rezydując w Białymstoku niewiele przykładał uwagi do administrowania dobrami tyczyńskimi, oddając je w dzierżawę. W 1739 r. Kielnarową „trzymali” w zastawie dominanie z Borku Starego. Zasadniczy zwrot w sposobie administracji nastąpił za wnuka pierwszego właściciela Stefana Mikołaja, wojewody podlaskiego - hrabiego, który zaczął sam gospodarować na włościach tyczyńskich, powiększając je znacznie i wyznaczając 14 obligatoryjnych „posesorów” do zarządzania administracją klucza. Być może wówczas powstał omawiany obiekt.

Od 1904 r. dworek znajduje się w posiadaniu rodziny Dominów, pochodzącej z Budziwoja.

Po II wojnie światowej budynek zamieszkiwany był do ok. 1969 r., potem przejęło go w użytkowanie miejscowe Kółko Rolnicze. Wówczas,

podobnie jak budynki gospodarcze, otaczający rządcówkę drzewostan, został zniszczony. Obiekt ten, gruntownie zdewastowany z zawalonymi częściowo sklepieniami piwnic i stropami oraz nieszczelnym pokryciem dachu odkupiony został w 1978 r. od Kółka Rolniczego przez poprzednich właścicieli. W latach 1980-84 budynek został poddany gruntownej odbudowie dzięki staraniom rodziny Dominów. W chwili obecnej budynek wykorzystywany jest na cele mieszkalne.

Rządcówka jest obiektem partelowym, murowanym z cegły, wzniesionym na wysokiej podmurówce, częściowo podpiwniczonym. Dach czterospadowy, kalenicowy przykryty dachówką holenderską. Schody zewnętrzne wejściowe wykonane są z piaskowca, zaś wewnętrzne na strych są drewniane. Posadzka ganku z płyt piaskowca. Stolarka okienna została częściowo wymieniona, a drzwiowa jest oryginalna. Obiekt chroniony zapisem w planie zagospodarowania przestrzennego gminy.

Rządcówka reprezentuje typ budownictwa związanego z gospodarką folwarczną charakterystycznego dla architektury małopolskiej.

Źródła:

Materiały udostępnione przez Wojewódzki Urząd Zabytków w Przemyśle, Delegatura w Rzeszowie.



rządcówce, choć jest zapis informujący o większej posiadłości: „wieś u zbiegu potoku Chmielnik z rzeką Strugiem na 1117 mieszkańców w gminie, a 92 mieszkańców na obszarze dworskim”. Kielnarowa przez cały czas należała do dóbr tyczyńskich, które były największym kompleksem na terenie rze-